Nro 27.

GAZETA WARSZAWSKA

Z WARSZAWY DNIA 15. PAZDZIERNIKA 1796 R. W SOBOTĘ.

Z Wiednia 5. Października.

Z rapportow Gła *Latoura* okazuie się, że z całym swym korpusem przeszedł rzekę *Lech.* — W *Meutingen* d. 22. Wrześ: stanął, przednia zaś straż przy *Wertingen* obięła stanowisko i ścigała nieprzyiaciela do *Burgau.* W nocy z d. 23 na 24 Września taż przednia straż pod Generałem *Baillet*, uderzyła na nieprzyiaciela w *Günzburg*, wypędziła go z miasta tego, co *Latourowi* ułatwiło posunięcie się z korpusem do *Burgau.* Generał *Mercandin* dnia tegoż wszedł do *Grumbach.* Generał *Baillet* opanował wieś *Laubheim* i złączył się tam z *Naudendorfem*, maiącym kwaterę w *Langenau.* Dnia 26 *Latour* daley poszedł z korpusem do *Weissenhorn.* *Mercandin* stanął w *Babenhausen*, *Baillet* pomaszerował ku *Ulm*, dokąd także *Nauendorf* zmierzał. Attakowano ze wszystkich stron nieprzyiaciela, ktory z prawego brzegu *Dunaiu* przez most cofnąwszy się, na tenże most i na wały miasta zaprowadził armaty, z ktorych ciągle strzelał do naszych. Z naszey strony strzelaliśmy z haubic do miasta, tak że w bliskości wałow, kilka domow zgorzało. — W nocy z 26 na 27 nieprzyiaciel opuścił *Ulm.* *Baillet* wszedł tam natychmiast, po wywaleniu armatami bram, ktorych magistrat po wyiściu Francuzow nie kazał otworzyć. Znaleziono w mieście 25 nowych pontonow i magazyn owsa. Po czym Generał *Baillet* ku *Keklinken* i *Delmeslingen* udał się, lecz w marszu swym był nieco wstrzymany, gdyż nieprzyiaciel wszystkie na rzece *Iller* zniosł mosty. — *Latour* z głownym korpusem d. 27 do *Illerdissen* posunął się, gdy tymczasem lewe skrzydło, albo korpus *Kondeusza* d. 26 w *Tedesheim* stanęło. — Nieprzyiaciel w swym cofaniu się, co moment plan marszu swego odmienia, i to na prawym, to na lewym brzegu *Dunaiu*, z niektoremi swemi dywizyami manewruie, wszystkie zaś mosty na *Dunaiu* pali. *Latour* iednak krok w krok za nim postępuie i chciał bydź d. 28. w *Laubheim.* *Mercandin* zaś miał się przedrzeć do *Ochsenhausen*, dla uprzedzenia nieprzyiaciela w *Stockach*, dla popychania go po na *Ren wyższy* i dla przeszkodzenia, aby na *Kinzing* do *Kehl* zmierzać nie mogł.

Rapporta ostatnie Arcy-Xięcia *Karola* datowane są w *Wisbaden* d. 25 zeszłego miesiąca, i nie zawieraią w sobie, iak tylko opis attaku twierdzy *Kehl.* (ktory iuż dawniey w gazecie umieściliśmy) Od armii naszych we Włoszech i Tyrolu stoiących, gazeta dworska żadnych nie zawiera doniesień.

Z Londynu od 23. do 27. Września.

Dziś, to iest d. 27. Września odbyte zostały formalności, ktore zwykły poprzedzać otwarcie Parlamentu. — Dnia dopiero 4. przyszłego mca Krol z tronu zagai Parlament. — Przybył tu wprawdzie kuryer z *Paryża* do Ministra Duńskiego, ale żadnego paszportu dla maiącego ztąd wyiechać do *Paryża* Posła, nie przywiozł. Przyczyna dla ktorey Dyrektoryat pasz-

C

portu dać niechciał, ieſt ta, że miniſter nasz przez obcą osobę, a nie sam przez się, ſtarał się o niego. Dyrektoryat wnosi ztąd, że miniſterium nasze nie uznaie ieszcze władzy wykonawczey we Francyi, i żąda aby się w tym interesie, proſto do niego i bez pośrednika zgłosić, w ktorym to przypadku, nie odmowi żądanego paszportu. — Właściwa odpowiedź Dyrektoryatu ieſt ta, że, ieżeli dwor Angielſki pragnie iaką negocyacyą rozpocząć z Dyrektoryatem, wie dobrze, na iakiey drodze udać się do niego może. Wiadomo ieſt z doświadczenia, że bandera *armiſticyina* może być użyta, dla kommunikacyi rządowi Francuzkiemu życzeń iakowych, ktore tenże rząd chętnie przyimie i należycie rozſtrząśnie. — Onegday więc okręt ieden z podobną banderą popłynął z *Douvre* do *Calais*. — Fregata Angielſka *Amfion* ſtoiąca na kotwicach przy *Plymouth* nieszczęśliwy bardzo miała przypadek. W magazynie prochu zaiął się płomień, i cała fregata na powietrze wyleciała. Z trzyſtu osob znayduiących się na niey, ledwie trzydzieści zoſtało przy życiu. Kapitan iey *Pellew*, ktory z kilku innemi kapitanami okrętowemi obiadował, ocalał wprawdzie, gdyż wcześnie ſkoczył na pokład, i na inny w bliſkości ſtoiący okręt zoſtał rzucony, ale wszyscy goście ktorzy go odwiedzili, między ktoremi był kapitan *Swaffield* z okrętu *Owery ssel*, oraz osoby oboyga płci na wspomnioney fregacie znayduiące się, utraciły życie. — Już 44. ciał, oraz wiele głow, nog, rąk &c: na brzegi wyrzuconych pogrzebiono. Oſtatnia dworſka gazeta donosi, że hrabia *Chatam* będzie nominowany Prezydentem rady tayney. — Fregata *Andromeda* powrociwszy z wyspy *Neufoundland*, donosi, że eſkadra Francuzka admirała *Richeri*, wyspę tę ze wszyſtkiemi znayduiącemi się tam woiennemi i kupieckiemi okrętami opanowała. Z tym wszyſtkim wielu ieszcze wątpi, o prawdzie tego doniesienia. — P. *Swinburne* ma poiechać do *Paryża* dla zamiany niewolnikow. W tymże celu bawi w *Londynie* P. *Charetier* wysłany z *Paryża*. — *Sir Sydney Smidt* nie może być zamieniony, gdyż Dyrektoryat uważa go zawsze iako szpiega, i życie iego ieſt ieszcze w niebezpieczeńſtwie. — Czekamy tu codziennie na deklaracyą woyny od Hiszpanii, i Miniſter nasz w *Madrycie* Lord *Bute* spodziewany tu ieſt w przyszłym miesiącu. Fregata *Druid* z eſkadry admirała *Vandeput* zabrała iuż w *Lizbonie* brygantynę Hiszpańską. Do *Gibraltaru* popłynie ieszcze dwa regimenta piechoty, a flotta nasza na morzu śrzodziemnym ma być wzmocniona 4ma liniowemi okrętami. — Z *Baionne* donoszą, że dwor Hiszpańſki zakazał przyimować wexlow Angielſkich. — W *Cadix* Hiszpanie dwie fregaty nasze, i 14 okrętow kupieckich zabrali. — Kaper ieden Francuzki zabrał pakiebot płynący z *Corunny* do *Falmouth*. — Nowy Szwedzki Poseł *Asp* miał pierwszą audyencyą u Krola d. 21. t. m.

Z Paryża 24 Września.

Dyrektoryat na uwiadomienie od posła Duńſkiego P. *Köneman* odebrane, iż ma iemu artykuły do pokoiu od Anglii podane konfidencyonalnie kommunikować, odpowiedział: iż takich konfidencyi wcale nie potrzebuie, lecz oświadczeń urzędowych czeka. — Mowią że Miniſter Hiszpańſki odebrał rozkaz wyiechania z *Rzymu* oświadczywszy wprzody Papieżowi nieukontentowanie swoiego Dworu z czynności, ktorych się wowczas dopuścił, gdy się o momentalnych korzyściach *Wurmse-*

ra nad Francuzami dowiedział. — W *Clichy* dawany był w tych dniach obiad wielki, na ktorym 300 deputowanych znaydowało się. Między wielu zdrowiami spełniano także zdrowie względem chwalebnego i długo trwałego pokoiu. — *Talleyrand Perigord* dawny Biskup *d' Autun*, znany z swych czynności w początku rewolucyi, przybywszy teraz z Ameryki, gdzie dawniey schronienia szukał, do *Paryża*, obrany został sekretarzem *Instytutu* Narodowego umieiętności. Z *Brest* donoszą, że tam znaczne poczyniono przygotowania do wielkich wypraw, maiących bydź przy końcu tego miesiąca uskutecznionemi. Okręty liniowe i inne na 6 miesięcy w żywność są opatrzone. Flotta ma być ieszcze wzmocniona przez okręty w *Rochefort* i *Cherbourg* uzbroione, kommenderowana zaś będzie przez Admirała *Villaret Joyeuse*. Mowią, że proiekt wylądowania na brzegi Irlandyi albo też Anglii uzupełnionym zostanie. — Armia *Sambry* i *Mozy* maiąca bydź od armii pułnocney wzmocnioną, zaczepnie wkrotce działać zacznie. — Z środka kraiu odbierze także posiłki od 30,000 ludzi, ktorzy iuż rozkaz pośpieszenia do niey odebrali. — D. 11 t. m. przybył do *Bourdeaux* Generał *Rochambeau*, posłany dawniey do *S. Domingo*, a od Kommissarza *Santhonax* iako aresztant odesłany, z powodu że rozkazom iego nie chciał bydź posłuszny. Rząd go iednak uwolnił i wkrotce ma tu stanąć. — Oczekiwany iest tu wkrotce P. *Jackson* Pełnomocnik dworu Londyńskiego do rozpoczęcia negocyacyi o pokoy. Dzienniki tuteysze wiele zawieraią uwag względem wielkiego podobieństwa, że do pokoiu przyidzie, lecz to są same domysły. Wszystko zależy od propozycyi iakie rząd Angielski poda.

Na Sessyi Rady 500 d. 23 Września, *Pelet* zabrawszy głos, tak mowił: „ Na pierwszey sessyi 5go roku Rzpltey, sądzę bydź powinnością moią, uwiadomić kollegow o żądaniu pokoiu przez tych obywateli, ktorzy mnie swoim pełnomocnictwem zaszczycili. Wiem dobrze, że konstytucya wszystko co się tyczy woyny, pokoiu i traktatow zdała na Dyrektoryat, ale artykuł iey 161. wkłada obowiązek na ciało prawodawcze, zatrudniania się tym wszystkim, co się ściąga do wielkich interesow narodu. Jakiż tedy dziś znacznieyszy bydź może nad interes pokoiu? Znam, że Dyrektoryat dał nieoboiętne dowody przywiązania swego do niego. Traktaty pożyteczne pozawierane z rożnemi Mocarstwami, każdego o tym przekonywaią. Lecz czas iest ażeby ciało Prawodawcze przed ludem, ktorego iest reprezentantem, też same chęci wyraziło. Mogłbym bez wątpienia żądać od Dyrektoryatu, aby nam przed oczy wystawił obraz polityczny Francyi od czasu rozpoczęcia się teraznieyszego Rządu, lecz ograniczam żądanie moie, chcąc tylko ażeby Rada posłała do niego z wyrażeniem swey chęci, aby pokoy był przyśpieszony (zamieszanie i poruszenie powszechne powstaie, Prezydent przywraca spokoyność) Moią iest winą bez wątpienia żem niedostatecznie wyraził słowy te czucia, ktore serce moie i wszystkich kollegow zaymuie, gdyż iedna tylko klassa ludzi nie chce pokoiu. (nowe szemranie) Tak iest, powtarzam, ci go tylko nie pragną, ktorych interessem iest, ażeby woyna i zamieszania dłużey trwały, lecz tacy w tym tu zgromadzeniu nie znayduią się. Jakiż bowiem iest cel rewolucyi? mieć wolność, i konstytucyą Republikancką, zachować całość ziemi Francuzow, i otrzymać od

nieprzyiaciol sprawiedliwą nadgrodę za koszta woienne. (zamieszanie powstaie) — „Mowca głos swoy podnosząc „ — Jeżeli iest prawdą, że wolność iest we Francyi, powinienem iey doświadczać w wolności mowienia tego, co myślę; chciałem wyrazić życzenie pokoiu sprawiedliwego a gruntownego tych obywateli, ktorych Pełnomocnikiem iestem, i oświadczyć razem, iż ieżeli między Mocarstwami w koalicyi będącemi znayduią się takie, ktoreby nie chciały przystać na nadgrodę, iakiey Francya ma prawo dopominania się, w tenczas Republikanie gotowi są podwoić swe usiłowania, i żadnych nie żałować ofiar. Żądam ażeby wysłać do dyrektoryatu poselstwo z oświadczeniem ukontentowania Rady z traktatow zawartych z Sardynią i innemi Mocarstwami, a razem i chęci pozyskania pokoiu chwalebnego i długo trwać mogącego. —

Wiele głosow popiera to wniesienie, wiele innych żąda dziennego porządku.— *Mathieu* mowi: „Chęć pokoiu iest w sercach wszystkich Francuzow, i ich reprezentatow. Nie masz z nich żadnego, ktoryby niewiedział, iż aby był pożytecznym, potrzeba, żeby na gruntownych stanął zasadach. Ktoż o tym niewie, że Dyrektoryat dzieli też same uczucia, i od początku urzędowania wszystkiemi to dowodzi czynnościami. Wszak świadkami iesteśmy rożnych traktatow, ktore z niektoremi mocarstwami Europy pozawierał. Lecz ieżeli intencye iego są wiadome, zaco okazywać powątpiewania o nich. Propozycya poprzedniczo wam uczyniona iest zawczesna, w tym osobliwie czasie, w ktorym spodziewane iest tu przybycie nowego posła maiącego się o pokoy starać. Mowię zawczesna, gdyż znaiąc sposob myślenia tego, ktory ią wniosł, inaczey nazwać ią nie mogę. Prawda że źrzodła nasze do prowadzenia dalszego woyny są niezmierne, i Dyrektoryat użyć ich potrafi, ale ministrowie zagraniczni powiedzą„ macie sposoby do woyny, lecz opinia publiczności nie iest za wami, ona się ogłosiła za pokoiem i wy go zrobić będziecie musieli pod kondycyami, ktore wam przepiszemy. „ Nie w ten czas, kiedy rząd nie może wcale odłączyć się od ludu, i przedsięwziąść drogę przeciwną publicznym interesom powątpiewać o iego zamiarach wypada. W konstytucyi tylko inaczey iak nasza urządzoney, gdzie złe używanie władzy; intrygi Ministrow, wzmocniły od dawna przywileie krolewskie, i zrządziły sprzeczność ich z dobrem ogulnym narodu, izba niższa znaczny pożytek upatrywać może, w przedsięwzięciu takowego kroku, iaki wam proponowano. Lecz u nas żadna wątpliwość nie ma mieysca względem związkow ścisłych między Dyrektoryatem i ciałem prawodawczym. Wysłanie więc żądane do rządu, nie miałoby spodziewaney korzyści, a mogłoby dać powod do wielkich nieprzyzwoitości, dla tego o porządek dzienny upraszam. *Boissy d'Anglas* w głosie zabranym rzekł: „Nie rozumiem żeby to, co wam proponowano było potrzebnym dla przekonania Francuzow, o chęciach ciała prawodawczego, lecz też nie mogę odmowić pochwały wniesieniu, ktore wam uczyniono (szemranie.) Tak myślę iak ci, ktorzy mnie przerywaią, iż wolność Francuzka tryumfować będzie nad swemi nieprzyiaciołmi, lecz mniemam że iest pożyteczną, rzeczą powiedzieć ludowi Francuzkiemu, ktory chciał woyny, ktory się w całym iey ciągu odważnym pokazał i ofiar na nią naywiększych nie żałował, iż nie iest prowadzona dla

ambicyi lub kaprysu, lecz z woli szczerey zapewnienia naszey wolności i niepodległości na zasadach gruntownych; dobrze iest powiedzieć ludom Europy, że ieźli ięczą zgnębione pod ciężarem woyny, nie my to iesteśmy, ktorzy ich nieszczęścia przedłużamy, bo żądamy pokoiu, lecz takiego, ktoryby był nas godnym to iest: sprawiedliwego, chwalebnego i trwałego. Tak iest obywatele, właśnie w tym czasie, gdy rząd Angielski czyni do pokoiu kroki, a potym możeby się okazać starał, że Francya nie chce go, wypada wniwecz obrocić proiekta *Pitta*. Zgromadzi on Parlament, popisywać się będzie propozycyami nam uczynionemi, rzuci na nas przyczynę ich nie przyięcia, domagać się będzie posiłkow, i ułatwi sobie otrzymanie ich. Uprzedźmy to obywatele, ten był zamiar *Peleta*, a teraz stosuie się do woli większości i o usunięcie tey materyi upraszam (na co zezwolono.)

Z Paryża 26 Września.

Generał *Buonaparte* od d. 11 tego Mca 4 znowu stoczył bitwy z *Wurmserem*. Pierwszą d. 11 przy *Cerea*, gdzie Austryacy cofnąć się musieli, drugą d. 12 przy *Castellaro*, gdzie 300 Republikanow w niewolą dostało sie, a Generał *Charton* zabity został. Dnia 13 Francuzi wzięli *Porto Legnano* z 1600 niewolnika i 20 armatami, uwolniwszy swoich 500 ludzi. Trzecia była przy *due Castelli* d. 14, w ktorey się nasi cofnęli; a d. 15 była wielka batalia przy przedmieściu *Mantui* zwanym *S. Jerzego*, w ktorey Cesarscy 2500 w zabitych i rannych, a 2500 ludzi w niewolą wziętych i 25 armat utracili. Generał *Wurmser* z szczątkami swego woyska cofnął się do *Mantui*, a Republikanie zabrali przedmieście *S. Jerzego*, mieysce *la Favorite* zwane i bateryę nad mostem do samey fortecy prowadzącym, i z tamtąd ią bombarduią. — Oto są nadesłane w tey mierze rapporta.

„ List Generała *Buonaparte* do Dyrektoryatu z głowyey kwatery w *due Castelli* 30 *Fructidor* (16 Września) „

Doniosłem wam w ostatnim moim piśmie, że *Wurmser* opuściwszy *Bassano*, z resztą, to iest z dwoma batalionami grenadierow do *Montebaldo* się udał dla złączenia się z 4500 iazdy, i 5000 piechoty, ktorym dawniey ku *Weronie* zmierzać rozkazał, iak tylko się dowiedział, że my do *Trydentu* marsz nasz obrociliśmy. D. 9. Dywizya Generała *Angereau* do *Padwy* się udała, tam wpadła w iey ręce reszta bagażow armii Austryackiey będących pod eskortą 400 ludzi. Dywizya *Masseny* do *Wincencyi* poszła. *Wurmser* znaydował się między rzekami *Adygą* i *Brenta*, tey ostatniey przebydź iednak nie mogł, gdyż mu tego 2 dywizye broniły, nie wypadło więc nic więcey dla niego iak udać się do *Mantui*. Idąc do *Trydentu* przewidziałem obroty Austryakow i dla tego zostawiłem w *Weronie* Generała Dywizyi *Kilmaine* i na wały tamteysze armaty zatoczyć rozkazałem. Generał ten umiał rostropnością swoią uwodzić nieprzyiaciela przez 24 godzin, utrzymywać go w boiaźni, i ile razy do miasta wedrzeć się zamyślał, ogniem go dział swoich wstrzymywać. Mało tylko woyska zostawić mu mogłem, ktorym i miasto wielkie w posłuszeństwie utrzymać, i bronić od nieprzyiaciela wypadało. — D. 9 w wieczor dowiedział się *Wurmser* iż dywizya Generała *Masseny* do *Wincencyi* przybyła, a widząc, że naymnieyszego czasu do stracenia nie miał, ruszył z woyskiem na całą noc wzdłuż rzeki *Adygi*, i przebył ią przy *Porto Legnano*. — Dnia 10 dywizya *Mas-*

Masseny przeprawiła się przez tę rzeke pod *Ronco*, dywizya zaś Generała *Angereau* maszerowała z *Padwy* do *Porto Legnano* uważaiąc zawsze po prawey ręce ieżeli Cesarscy przez *CastelBaldo* wymknąć się nie chcą. — Dnia 11 wysłałem dywizyą *Masseny* do *Sanguinetto*, aby im przeyście trudnił. Generał zaś *Sahuguet* z iedną brygadą do *Castellaro* udał się, maiąc zlecenie popsucia na *Molinella* wszystkich mostow.

Potyczka przy Cerea.

Z *Ronco* do *Sanguinetto* dwie są drogi, iedna idzie w lewą wzdłuż rzeki *Adygi*, i schodzi się z drogą prowadzącą od *Porto Legnano* do *Mantui*, druga zaś prosto z *Ronco* prowadzi do *Sanguinetto*. Zamiast tą ostatnią udać się, woyska poszły pierwszą. Gdy Generał *Murat* na czele kilku set strzelcow do *Cerea* przybył, zastał tam oddział armii *Wurmsera* i kilka szwadronow iazdy iego odparł. Generał *Pigeon* na czele przedniey straży *Masseny*, widząc kawaleryą w bitwie, pośpieszył z łetką piechotą na pomoc, przeszedł wieś i opanował most przez ktory nie przyiaciel miał przechodzić. Srzodek iednak dywizyi *Masseny* znacznie był ieszcze oddalony. *Wurmser* poczynił tym czasem potrzebne urządzenia, odparł naszą straż przednią, i wieś *Cerea* z mostem na powrot odebrał, i mimo wszelkiego podobieństwa że dnia tegoż ieszcze miał bydź przymuszonym do złożenia broni, trzeba było dozwolić, ażeby się zreyterował. Znaleźliśmy nazaiutrz na placu bitwy do 100 zabitych, a 250 procz tego w niewolą wzięliśmy. Odwadze 8go batalionu grenadierow i zimney krwi Generała *Victor* winni iesteśmy, iż tak nierowna potyczka mało nas kosztowała.

Potyczka pod Castellaro.

Wurmser tak śpiesznie przez całą noc między d. 11 i 12 ku *Mantui* dążył, iż nazaiutrz zrana w *Nogare* stanął. Tam dowiedział się, iż most na *Molinella* iest zrzucony, i że iedna nasza dywizya czeka na niego. Miarkował dobrze, iż zatrudniać się nie mogł dobywaniem *Castellaro*, gdyż my, od samego świtu za nim postępowaliśmy. Rozumiałem że go zastaniemy biiącego się z Generałem *Sahuguet*, lecz ten nieszczęściem mostu będącego przy *Villa Impenta* na *Molinella* o milę od iego prawego skrzydła nie zepsuł. Tamtędy więc wymknął się *Wurmser*. Jak tylko to Generał *Sahuguet* spostrzegł, wysłał nieco strzelcow dla zatrudnienia marszu iego i zatrzymania go, lecz dla dopięcia takiego zamiaru, za mało było ludzi. Generał *Carton* z 300 ludźmi, od iednego regimentu kirysierow obskoczony, mimo tego iednak uderzył na nich, lecz sam zabity, a iego oddział, w ktorym się szef 12tey brygady letkiey piechoty *Dugoulot* znaydował, w niewolą został wzięty.

Wzięcie Porto Legnano.

Angerau d. 12 stanął przy *Porto Legnano* i obleżenie zaczął. Generał *Victor* miał opasać twierdzę ze strony *Adygi*, lecz na zaiutrz poddała się przez kapitulacyą, Garnizon składaiący się z 1673 ludzi poszedł w niewolą, wzięliśmy tam 22 armat polowych z końmi do zaprzęgu i wozami ammunicyinemi, i uwolniliśmy 500 Republikanow zabranych od *Wurmsera* przy *Cerea*.

Potyczka przy due Castelli.

D. 14 dywizya *Masseny* poszła drogą ku *due Castelli* dla zniewolenia nieprzyiaciela, ażeby się cofnął do *Mantui*. Potyczka zaczęła się w południe, lecz to było ieszcze za prędko, gdyż 5ta puł bry-

gada inszą wziąwszy iak przynależało drogę, za pożno przybyła. Liczna nieprzyiacielska iazda zmięszała naszą letką piechotę, lecz mężna 32ga brygada przeciągnęła utarczkę aż do nocy, i zostaliśmy panami placu bitwy, o 2 mile od przedmieścia *S. Jerzego* odległego. Generał *Sahuguet* otoczywszy cytadellę, ku mieyscu *la Favorite* postępować zaczął. Już znaczne odniosł korzyści, a nawet 3 armaty zdobył na nieprzyiacielu, lecz potym porzucić ie i cofnąć się był przymuszony.

Bitwa przy Przedmieściu S. Jerzego.

Huzary, kirysyery i hułany nieprzyiaciela zuchwali z odniesionych małych korzyści uwiiali się wszędzie. *Massena* zrobił na nich zasadzkę, ktora się tym lepiey udała, gdy z inney strony nasza piechota z niemi walczyła. Do 300 przynaymniey ranionych mieli w tey okazyi Cesarscy. Pomieniony Generał wiele dał dowodow swoiey osobistey odwagi. *Kilmaine* na czele 200. dragonii regimentu wstrzymał Austryakow. Małe te podiazdy wprawiły ich w wielkie o sobie rozumienie, ktore rozmaitemi sposobami pomnażać staraliśmy się, dla uwiedzenia ich, ażeby wyszedłszy z okopow bitwę z nami stoczyli. Między d. 14. i 15. *Massena* w celu tym w tyle nieco wziął swoie stanowisko. Nazaiutrz zaraz nieprzyiaciel z całym prawie garnizonem wystąpił dla utrzymania się w *la Favorite*, i na przedmieściu *S. Jerzego*, a tym samym ułatwienia furażu dla liczney swoiey iazdy. O godzinie 2. po południu Generał *Bonn* dywizyą Generała *Angereau* w czasie iego choroby kommenderuiący, przyszedłszy od *Osonvemolo* wzdłuż *Mincio* uderzył na Cesarskich stoiących nam po lewey ręce. Generał *Salcette* tym czasem zatamował kommunikacyą między *la Favorite* i fortecą. Generał *Pigeon* poszedł przez *Villa Rova*, ażeby obszedł rowninę na ktorey iazda nieprzyiaciela manewrować mogła, i przeciął kommunikacyą między *la Favorite* i wspomnionym przedmieściem. Gdy się te rożne attaki zaczęły *Victor* z 18tą puł-brygadą ciężkiey piechoty poszedł prosto na Austryakow. 32. puł-brygada wsparta od Generała *Kilmaine* będącego na czele dwoch regimentow iazdy, udała się w prawą dla przyparcia ich ku tey stronie, gdzie stał *Pigeon*. Bitwa zaczęła się ze wszystkich stron z naywiększą żywością. 8my batalion grenadyerow cudow waleczności dokazywał, złamaliśmy śrzodek nieprzyiaciela, i przedmieście *S. Jerzego* opanowaliśmy.

W bitwie tey wzięliśmy 2500. niewolnika, między ktoremi znayduie się ieden całkowity kirysyerow regiment i iedna dywizya hułanow, w zabitych i ranionych utracił nieprzyiaciel przynaymniey 2,500. ludzi, procz tego 25. armat z wozami ammunicyinemi i zaprzęgiem w ręce się nasze dostały. — Między rannemi w bitwach d. 14. i 15. liczemy Generałow *Victor*, *Bertin*, *S. Hilaire* i *Mayer*, ktory był raniony, gdy spieszył na pomoc napadniętemu żołnierzowi od kirysyera Austryackiego, tudzież Generał *Murat*, Szef brygady *Lasne* i inni niektorzy, wkrotce iednak poprzychodzą do zdrowia. Jeżeli garnizon *Mantui* przez 5,000. piechoty był wzmocniony, to rachować mogę, że w bitwie tey, tyleż prawie utracił. Co do iazdy ta w tym garnizonie iest tylko pomnożeniem zamięszania i do ogłodzenia prędszego służy. Niewątpię, że *Wurmser* szukać będzie sposobow dla wydobycia się z nią z fortecy. — Począwszy od 2. Września codziennie się potykamy, a zawsze z iednemi ludźmi przeciw świeżym woyskom. Armia, ktorą teraz zni-

szczyliśmy była ieszcze bardzo straszna, zdaie się nawet, że miała zamiary zaczepne, lecz uprzedziliśmy ią. Posyłam wam mego Adiutanta *Maimont* z 22. sztandarami zdobytemi na Cesarskich.

Generał *Berthier* to ieszcze w swym rapporcie dodaie, iż *Mantua* iest bombardowaną, a w okolicy iey w cale iuż żadnego nieprzyiaciela niema: toż samo i Kommissarz *Garrau* w liście d. 18. z *Medyolanu* przesłanym wyraża. „Miło mi bardzo (mowi on) same wam zwycięztwa Obywatele Dyrektorowie donosić. Można mieć teraz pewną nadzieie, że armia Republikanow weźmie *Mantuę*, i przez ten ważny zabor zniszczy resztę woysk Austryackich we Włoszech. *Wurmser* ze sztabem swoim na niewolnikow woiennych w *Mantui* poświęcili się. *S. Jerzy*, *la Favorite* i bateryе mostowe są w naszey mocy, teraz bombarduiemy *Mantuę*, zabraliśmy liczną artylleryą, wiele sztandarow, 5000. niewolnika między ktoremi iest 1,000. iazdy, a między temi 600. ludzi od naypięknieyszego regimentu Cesarza kirysyerow znayduie się &c. &c. &c.

Z Hagi 1. Października.

Generał *Bournonville* codziennie tu przysyła kuryerow z żądaniem wsparcia go pieniędzmi, furażami, żywnościami &c. &c. dla armii *Sambry* i *Mozy*. Rząd nasz przesłał mu iuż 600,000. złł: Hol: i iak nayspiesznieу rozkazano posłać mu wszelkiego rodzaiu rekwizyta. Ośm Francuzkich batalionow piechoty, batalion strzelcow, część artylleryi i huzarow, z *Frisland* i *Gröningen* pomaszerowało dla wsparcia wspomnioney armii. Słychać, że *Bournonville* prosił Dyrektoryatu aby Generał *Pichegru* obiął na mieyscu iego kommendę nad woyskiem. — D. 28, zeszłego Mca Prezydent konwencyi doniosł iey, że odebrał wiadomość, iż ministerium Hiszpańskie wydało iuż rozkaz względem zabierania okretow Angielskich, i że bogaty ieden okret Angielski iuż przez Hiszpanow wzięty został. — Anglicy zabrali także bogaty ieden okręt Hiszpański z 24,000. skor z *Buenos-Ayres* i przyprowadzili go do *Gibraltaru*. —

Od niższego Renu z Mühlheim 27. Września.

Armia Francuzka stoi ieszcze w naszey okolicy. Zeszłey soboty stanął tu oczekiwany sukkurs od armii Połnocney wynoszący 16,000. ludzi. Jednakże nie widać żadnych przygotowań do dalszego posuwania się i owszem zdaie się, że woyska w teraźnieyszych zostaną stanowiskach. Wczoray iednak cała dywizya *Bernadotta* przeszła Ren, a korpus ieden pociągnął do *Düsseldorf*. Co zapewne dla tego nastąpiło, że Cesarscy z siłami znacznemi nad *Siegą* stoiący przez *Steinbach* ku *Wüpperfurt* ciągną i patrole ich iuż pod *Bensberg* podchodzą, gdzie z pikietami Francuzkiemi nocy zeszłey ucierały się. — Generał *Bournonville* tu się teraz znayduie.

Z Kolonii 27. Września.

Część wielka korpusu Francuzkiego, ktory obozował przy *Porz* przeszła na tę strone Renu pod miastem naszym. Na zastąpienie tego korpusu, inny od armii połnocney nadciągnął. — Podczas tego marszu, *Bournonville* stanowiska swe nad *Siegą* wzmocnił. — Generał ten tymczasowo tylko kommenderować będzie, gdyż mowią że Generał *Hoche* na mieyscu iego obeymie kommendę.

Z Frankfurtu 30. Września.

W nocy z 26. na 27. zeszłego Mca część woysk Cesarskich przeszła Ren przez *Moguncyą* i pod tym miastem zmierzaiąc ku *Bingen*. Arcy-Xże *Karol* krotko w *Moguncyi* zabawiwszy, powrocił do *Weinheim*.

Nro 27

DODATEK DO GAZETY WARSZAWSKIEY

Z WARSZAWY DNIA 15. PAZDZIERNIKA R. 1796. W SOBOTĘ.

Z Sztokolmu 23. Września.

Listy z *Peterzburga* pod dniem 14. t. m. donoszą, że przyiaźń między dworem naszym i *Peterzburgskim* codziennie się wzmacnia. D. 9. Imperatorowa Jeymość dała Krolowi naszemu ordery S. Jędrzeia i Alexandra Newskiego, kosztownie bryliantami osadzone. — Z *Bergen* piszą pod datą 17. t. m. że tam przybyła fregata Hollenderska, z 4ma zabranemi Angielskiemi okrętami, ktore smołą ładowne z *Anchangelu* płyneły.

Publicandum.

Da das Pohlnische kupfer geld seinen Werth durch die zu grosse anhäufung, in den diesseitigen Landen längst verlohren, so wird, um den nachtheiligen Folgen eines gänzlichen Mangels, an gangbarer Scheidemünze für das gemeine Verkehr abzuhelfen, alle Pohl: Kupfermünze, auf die Hälfte des nominal Werths hierdurch herabgesezt und angeordnet, dass von jetzt an, das 3. Pohl: Groschen Stück, nur anderthalb, das 1. groschen stück aber nur einen halben Pohlnischen groschen gelten und nicht höher ausgegeben und angenommen werden soll. Wornach sich ein ieder zu achten hat. So geschehen Warschau den 7. October 1796.

Königl: Südpreus: Krieges und Domainen Kammer.

Ponieważ Moneta Polska Miedziana na swoiey wartości straciła, z przyczyny pomnożenia się teyże w zbyt wielkiey liczbie w tuteyszych prowincyach, przeto dla zapobieżenia szkodliwym skutkom całkowitego niedostatku kursuiącey zdawkowey monety, w ogolnych wydatkach, redukuie się Polska miedziana moneta w wartości swoiey do połowy szacunku, i ustanawia się, iż od tego momentu trzygroszniak Polski połtora tylko grosza, a grosz poł grosza wartości mieć będzie i nie ma bydź w wyższey cenie brany lub wydawany. Podług czego każdy stosować się powinien. Działo się w Warszawie d. 7. Października 1796.

J. K. Mci Prus Południowych Woyskowa i Ekonomiczna Kamera.

Publicandum.

Wszystkim tym ktorzy do naszey Miasta Juryzdykcyi sądowey należą, tudzież tym, ktorych to dotyczeć może dowiadomości ninieyszym naszym obwieszczeniem podaiemy.

Jako w moc wydanego dla nas od Nayiaśnieyszego Krola JMci Pruskiego Pana naszego nayłaskawszego względem administrowania sprawiedliwości urządzenia pod

dniem 12. Lipca 1796. wyszłego. Odtąd Deputacya do wysłuchania, rozpoznania czyli rozsądzenia spraw i sprzeczek małey w całe wagi, tudzież w niektorych szczegulnieyszych przypadkach zaradzenia ustanowioną, i iuż w skutku samym udeterminowaną została.

Osoby tey Deputacyi z ktorych każda ma sobie części Miasta oznaczone są następuiące.

1. Radzca sądowy Miasta *Kausch* iest przeznaczonym do Nowego Miasta, Nowolipia i Leszna, i będzie odprawiał swoie sądy w każdym tygodniu co Srzoda w Ratuszu Lesznenskim.

2.) Radzca sądowy Miasta *Radki* iest przeznaczony do Przedmieścia *Pragi*, i będzie odprawował swoie sądy co Sobota, w każdym tygodniu w Ratuszu tamże będącym.

3.) Radzca sądowy Miasta *Schröden* iest ustanowiony do Starego Miasta i Krakowskiego Przedmieścia Sądy swoie odprawiać będzie w każdym tygodniu co Poniedziałek w kamienicy Ratuszkiem Dziekanki zwaney.

4.) Radzca Sądowy Miasta *Jensch* czyli teraz mieysce iego zastępuiący Kamery sądowey Referendarz *Voigt*, iest co do Grzybowa, Nowego Swiatu i Szulca, sądy zaś swoie odprawiać będzie w każdym tygodniu co Czwartek w Ratuszu Grzybowskim.

Ci Deputowani i do wyznaczonych sobie części Miasta ustanowieni Sędziowie, maią moc nietylko przyimowania i rozpoznawania, ale też ostatecznie rozsądzenia sprawy następuiące.

1.) Wszystkie sprawy o dług lub iakową inną rzecz mnieyszey importacyi, wartości talarow 10. czyli 60. złł: Polskich nieprzenoszące.

2. Wszystkie sprawy komorniane, gdy roczną płacę talarow 10. czyli złł: pol: 60. nieprzenoszą, lub gdy sprzeczka o takową tylko lub mnieyszą kwotę zachodzi.

3.) Także względem komornego, gdzie iuż na wielość opłaty nie uważa się, gdy idzie względem wyprowadzenia się, lub wyrugowania z komornego, wypowiedzenia przyzwotego, a ztąd wypływa obawa zawodu.

4.) Wszelkie uczynkowe sprawy między niższey kondycyi ludźmi bądź z przyczyny zelżenia słowy, lub też mnieyszego i letkiego pokrzywdzenia wynikaiące.

5.) Sprawy względem służących i zasług, te, ktore do rozpoznania sądu należą.

We wszystkich tych sprawach, osoby sprawiedliwości szukaiące, skargi swoie do registratury podawać powinni, zkąd takowe Sędziom przyzwoitym *respective* części miasta do rozpoznawania podawane będą.

Podług tego więc każdy ma się zachować. W Warszawie dnia 7. Października roku 1796.

Magistratu sądowego Miasta Jego Krolewskiey Mci Pruskiego głownego i rezydencyonalnego Warszawy wyznaczeni Dyrektor i Radzcy.

Publicandum.

Es soll künftigen Donnerstag über 8 tage als den 20ten d. M. vormittags um 10	Od przyszłego Czwartku za dni ośm to iest 20go tego Miesiąca o godzinie 10.

uhr auf dem hiesigen Kammer-Collegien-Hause coram Deputato Krieges und Domainen Rath *Jacobi* die Lieferung einer quantitaet von 6,000. klaftern gutes kiefernes Holz, zum Bedarf für die hiesige Casernen, Wachen und Lazarethe, entweder im Ganzen oder allenfalls auch Theilweise öffentlich verdungen werden. Diejenigen die diese Entreprise zu übernehmen Willens sind, haben sich also an gedachten Tage einzufinden, ihre gebothe zu thun un zu gewärtigen, dass dem mindeſt fordernden die Lieferung zugeschlagen werden wird. Warschau den 8ten October 1796.

Konigl: Süd-Preus: Krieges und Domainen Kammer.

przed południem w tuteyszym Collegii Kameralnego Pałacu przez deputowanego Konsyliarza woyſkowego i Ekonomicznego *Jacobi*, ma bydź doſtawienie sosnowego drzewa w mnogości 6,000. sążni na potrzebę tuteyszych Koszar, wartowych Izb i lazaretow w całości lub częściami publicznie ugodzonym. Przeto te osoby ktoreby chciały tą antreprizą zatrudnić się, maią się na dzień wyznaczony ſtawić, cenę swoią podać i oczekiwać, iż temu ktory naymniey żądać będzie Liwerunek powierzonym będzie. W Warszawie d. 8. Października 1796.

J. K. Mci Pruss południowych woyſkowa i Ekonomiczna Kamera.

Obwieszczenie.

Na terminie 19. tego Mca we Srzodę w mieszkaniu niżey wyrażonego Konsyliarza Poborowego na Dzikiey ulicy w Pałacu JW. Kasztelana *Zakrzewſkiego* przed Południem o godzinie dziewiątey. Względem rozmaitych naczyń potrzebnych dla garnizonow pokoiu w miaſtach: *Błoniu*, *Gorze*, *Nowym-Mieście* i *Mszczonowie*, tak dla wart iak i lazaretu to ieſt: Materacow, miedzianych, żelaznych, blaszanych, cynowych, i drewnianych naczyń i sprzętow, nakształt licytacyi publicznie będzie uczyniona intimacya, a te naczynia i sprzęty przed zimą ieszcze maią bydź doſtarczane i kupione. Tymże sposobem reparacya Ratusza w *Błoniu* sprawiedliwie mniey żądaiącemu ma bydź zlecona z tym obowiązkiem: aby ta reparacya zaraz przedsięwzięta była. Zaczym wszyſtkich na ten liwerunek ochoczych, iako też reparacyi ratusza chcących się podiąć zaprasza się, aby się na dzień i godzinę naznaczoną ſtawić raczyli, gdzie względem wspomnionych rzeczy i reparacyi Ratusza uczyni się ułożenie, i ten, co naysprawiedliwsze poda oświadczenie, spodziewać się może, że mu tenże Liwerunek powierzony będzie za approbacyą naywyższey zwierzchności. Datt w Warszawie d. 13. Października 1796.

J. K. Mci Prus-Południowych Konsyliarſko Poborowe Officium. Fromm.

List Gończy.

Dnia 7. Października koło południa służący Karol *Engel* od swego Pańſtwa sekretnie bez przyczyny, i mimo na rok zrobionego Kontraktu złodzieyſkim uciekł sposobem, gdy przed 3. tygodniami iemu (ktory, wpoſtaci żebraka obdarty w służbę, przyſtał) za 18. talerow sprawione nowe suknie, iako i nieco gotowych ukradzionych pieniędzy z sobą zabrał. Tenże człowiek dosyć wzroſtu dobrego, ciemno brunatnych włosow, takichże troche posępnych oczow, chudey i żołtawey twarzy, prędkiego kroku, przytyka ięzykiem mowiąc, umie po Niemiecku nieco po Polſku, iako też trochę pisać. Niema ani zaświadczenia, ani paszportu; ubior iego ſkładał

się z sukni zabranych, to ieſt: Z nowego czarnego kapelusza okrągłego z żołtą podszewką z kamizelki w żołte paſki, żołtych ſkorzanych nieco niebieſko farbowanych spodni, nowych botow, pończochow, koszuli, i wcale nowego granatowego modnego sorduta, granatowym szalonem podszytego, a w kołnierz koło szyi wewnątrz czerwony felpowy opatrzonego. Gdy go tu w Warszawie wynaleść niemożna było; zatym niemożna też wiedzieć dokąd się udał, przecież podług wszelkiego podobieństwa, iak się zdaie, musiał przy okazyi do miaſta Grodna poiechać. Z tego powodu publiczność, a osobliwie każde Państwo, nietylko się przeſtrzega, aby się temu, choć w ukradzione suknie dobrze ubranemu, zbiegłemu człowiekowi oraz złodzieiowi i hypokrycie uwieść niedało i w służbę go nieprzyięło. Ale się owszem uprasza, aby go wprzypadku spoſtrzeżenia, aresztować kazało dla odebrania mu przynaymniey ubioru i innych rzeczy kradzionych (ktore tegoż dawny Pan, od ktorego uciekł Szpitalowi mieysca tego, gdzie przytrzymanym zoſtanie, daruie) dla odięcia mu sposobu oszukiwania innych osob. Datt w Warszawie d. 10. Października 1796.

J. K. Mci Pruſkiey Direkcya Policyi.

DONIESIENIA.

Dziś w Sobotę P. Grewe będzie miał honor dać Bal w Pałacu Tepperowskim na Długiey ulicy pod Nrem 555. Antre od osoby wraz z motyą płacić się ma Zł: 4. Zacznie się o godzinie 8 w wieczor. Tenże, za oſtrzeżeniem siebie, ofiaruie się dawać Pikniki, Podwieczorki &c.

Heute Sonabends, um acht Uhr abends, wird Herr Grewe die Ehre haben einen Ball im Tepperschen Palais auf der langen Gasse sub Nro 555. zu geben, die Person zahlt nebſt Mottieu fl: 4. Derselbe unternimt ſich auch wenn es beſtellt wird Luſtbarkeiten und Abendmahlzeiten zu geben &c.

Gdy w Marywilu pod Nrem 17. i 19. od lat kilku i kilkunaſtu rożne rzeczy zoſtawione, a właściciele dotychczas onych niewykupuią, oſtrzegam ninieyszym uwiadomieniem, że ieżeli naydaley w przeciągu sześciu niedziel każdy nie wykupi ſwych rzeczy, ktore u mnie zoſtawił, każę one urzędownie taxować i przedać, a gdy z przedania onych wypadnie mnieyſza kwota niżeli się aktu należy, będę sądownie poſzukiwał repetycyi do oſoby każdego, i umieſzczeniem imion ich w Gazetach. W Warſzawie d. 6. Oct: 1796.

Da die Wolffschen Erben ihren bisher in der Krakauer-Vorſtadt in dem Hauſe des Herrn Wasilewski geführten Fayance-Handel von Michaely an aufgegeben, so benachrichtigen sie hiermit das Publicum daſs sie denselben in die bey der Fayance-Fabrik auf der Marschalls-Straſse ſub Nro 1396. befindliche Niederlage verlegt haben, woselbſt Kaufluſtige Künftig alle arten dieses Warschauer Fayances bekommen Können.

Es wird zum zweiten mahl wiederholentlich benachrichtiget: Daſs den 6ten October einer gewiſsen Perſon, welche vom Wolawer Schlage nach der Elektoral Gaſse gefahren, ein Brief verlohren gegangen iſt in welchem ſich Militairiſche Patente, nebſt einer Assignation auf 60. Rubel befanden, die Addresse dieses Briefes war ſolgende. A Mons: Mr. A. P de Rykowski Luant au S. de Rie a Varsovie. Es wird daher gebeten, wenn jemand gedachte Papiere gefunden, selbige auf dem Warſchauer Zeitungs Comptoir gegen Empfang 12 Thaler Belohnung abzugeben, indem schon vorgebeugt worden; daſs niemand besagte Assignation bezahlen wird.

Gdy ſukceſsorowie Wolffa handel faiansu dotychczas na przedmieściu Krakowskim w domu P. Wasilewskiego prowadzony od S. Michała R. 1796. gdzie indziey przenieśli, uwiadomiaią więc publiczność, iż ktobykolwiek chciał nabyć tego rożnego gatunku Warſzawskiego faiansu ma się udać, do składu onegoż, znayduiącego się przy fabryce Faiansu na ulicy Marſzałkowskiey pod Nrem 1396.

Powtorne uwiadomienie: iż na dniu 6. Października, pewney oſobie iadącey od Wolskich rogatek Elektoralną ulicą, wypadł liſt, w ktorym znaydowały się Patenta woyskowe, oraz Assygnacya na Rubli 60. Adres liſtu tego był ninieyſzy: a Mons: Mur A. P. de Rykowski Luant au S. de Rie à Varſovie: Zaczym upraſza się ktoby pomienione papiery znalazł, niech raczy oddać na Kantor Gazety Warſzawskiey, a odbierze nadgrody Talarow 12, gdyż uczynione ieſt zapobieżenie, iż nikomu ta Aſsygnacya wypłaconą nie będzie.

Suka Wyżlica biała, z plamami żołtemi po uſzach, i iedne łatkę maiąca na krzyżach, nie dawno po ſzczeniętach, zginęła przy Przyrynku idąc za służącym temu blisko 3. Niedziel, ktoby o niey wiedział niech raczy dać znać do Murgrabiego na Tłomackie, a przyzwoitą odbierze nadgrodę.